

Mszczonów, miasto wielokulturowe

data aktualizacji: 2019.05.24 autor: Justyna Napierała



Kirkut, cmentarz żydowski w Mszczonowie. (Justyna Napierała)

Przed wojną w Mszczonowie mieszkali Żydzi i Polacy, żyli w symbiozie i zgodzie. Żydzi mieli łaźnię i synagogę, podczas wojny wysiedleni, wywiezieni do obozów, wiele rodzin zostawiło swoje mszczonowskie domy na zawsze. Dziś ich potomkowie wracają, bo chcą pamiętać. Chcą dotknąć rodzinnych miejsc, odnajdują historie bliskich.

Potomkowie Holokaustu jak Syd Knecht, który kilka lat temu przyjechał do Mszczonowa, bo tu przed wojną mieszkali jego dziadkowie i rodzice. Wizytą w Mszczonowie jak mówił zakończył pewien rozdział, który nie dawał mu spokoju. Odwiedził Muzeum Ziemi Mszczonowskiej oraz kirkut, żydowski cmentarz.

Nekropolią od lat opiekuje się rodzina Jacka Szczepanika. Dbają o to by tam było schludnie, rozmawiają z przyjezdnymi, opowiadają, bo przecież przed wojną w ich domu mieszkali Polacy i Żydzi. Teraz przyjeżdżają ich bliscy najczęściej z Ameryki i Kanady. Są wzruszeni, idą się modlić, zadają pytania.

- Babcia mówiła, że tutaj jakby w dzisiejszym naszym domu była łaźnia, Żydzi to byli dobrzy ludzie, dogadywali się - mówi Jacek Szczepanik.

Żydzi zaczęli osiedlać się w Mszczonowie w końcu XVII wieku. Początki samodzielnej gminy sięgają II połowy XVIII wieku i roku 1763. Z sierpnia tego właśnie roku pochodzi wystawiony w Mszczonowie dokument zaświadcający, że tutejsza gmina otrzymała zezwolenie na założenie cmentarza. Nekropolia miała być zlokalizowana za miastem, przy drodze do Słabomierza, na starościńskiej działce o powierzchni 70 na 70 łokci. Starosta mszczonowski Aleksander Ossoliński zgadzał się także na założenie bóżnicy, która miała się znajdować w sąsiedztwie cmentarza, w domu zmarłego kupca żydowskiego Daniela. W tym czasie w mieście istniał już drewniany bet ha-midrasz.

Miejscowi Żydzi zajmowali się drobnym handlem i rzemiosłem, prowadzili karczmy, handlowali zbożem i produktami leśnymi, prowadzili gorzelnie i produkowali piwa. Byli też szewcami, krawcami czy kowalami.

W końcówce XVIII wieku pozycja Żydów w Mszczonowie wzrosła po dopuszczeniu ich do praw miejskich. Miasto znalazło się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, dlatego też chrześcijanie postanowili przyjąć do obywatelstwa miejskiego mieszkających w Mszczonowie Żydów w zamian za ich udział w obowiązkach, jakie spoczywały na mieszczanach. Porozumienie zostało podpisane 14.12.1778 roku.

Były jednak pewne ograniczenia między innymi wyznaczenie miejsca zamieszkiwania oraz zakaz produkcji trunków i dzierżawy propinacji.

Miasto niestety wielokrotnie trawił ogień, który zniszczył między innymi drewniany bet ha-midrasz a pożar jaki wybuchł w 1862 roku zniszczył 100 domów żydowskich i dopiero co wybudowaną synagogę.

W 1897 roku 2523 z 5124 mieszkańców miasta było pochodzenia żydowskiego.

W XIX wieku Mszczonów stał się znany dzięki założeniu przez Jakuba Dawida Kalisza miejscowej dynastii cadyków.

Niestety wojna zniszczyła spokojne życie Żydów i Polaków, we wrześniu 1939 roku po wkroczeniu do miasta Niemców zastrzelili 13 osób pochodzenia żydowskiego a inną grupę spalili żywcem w synagodze. Rok później wszyscy Żydzi musieli się przenieść do wyznaczonego osiedla.

W czasie II wojny światowej liczba Żydów w mieście wahała się od 2000 do 2200 osób.

źródło historyczne: <https://sztetl.org.pl/>

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32138-mszczonow-miasto-wielokulturowe>